

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2018 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Ziiolecka

Protokolant: p.o. staż. Marta Banach

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań – Stare Miasto w Poznaniu Anny Idziniak

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2018 roku

sprawy **J. J. (1)** oskarżonej z art. 207 § 1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionych przez obrońcę oskarżonej i oskarżyciela publicznego od wyroku Sądu Rejonowego Poznań- Stare Miasto w Poznaniu z dnia 20 lutego 2018 roku sygnatura akt III K 306/17

I. zmienia zaskarżony wyrok i jako podstawę warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności przyjmuje, w miejsce art. 70 § 1 k.k., przepis art. 70§ 2 k.k. (punkt 1 zaskarżonego wyroku), a jako podstawę oddania oskarżonej pod dozór kuratora, w miejsce art. 73 § 1 k.k., przyjmuje art. 73 § 2 k.k. (punkt 2 zaskarżonego wyroku),

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. C. kwotę 516,60 złotych brutto tytułem zwrotu nieuiszczonych nawet w części kosztów obrony oskarżonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

IV. zwalnia oskarżoną z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od uiszczenia opłaty sądowej za II instancję.

/-/Małgorzata Ziiolecka

UZASADNIENIE

J. J. (1) oskarżona została o to, że w okresie od września 2013 roku do 19 września 2016 roku, w P., znęcała się fizycznie i psychicznie nad swoimi małoletnimi dziećmi K. i Z. J. (1) oraz psychicznie nad swoim ojcem A. J. w ten sposób, że w trakcie wszczynanych przez siebie awantur pod wpływem leków szarpała dzieci, kierowała wobec nich i ojca słowa powszechnie uznane za obelżywe oraz narażała pokrzywdzonych na niebezpieczeństwo utraty zdrowia, pozostawiając w mieszkaniu włączony palnik, to jest o popełnienie przestępstwa z art. 207 § 1 k.k.

(akt oskarżenia – karta 178 akt)

Wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu z dnia 20 lutego 2018 roku sygnatura akt III K 306/17 oskarżona J. J. (1) została uznana za winną tego, że w okresie od sierpnia 2015 roku do 19 września 2016 roku, w P., znęcała się psychicznie i fizycznie nad małoletnimi dziećmi K. i Z. J. (2) w ten sposób, iż będąc pod wpływem leków wszczyniała awantury podczas których kierowała do dzieci słowa powszechnie uznane za obelżywe, szarpała i popychała dzieci, zabierała im rzeczy, to jest popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 k.k., za co Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonej karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres 2 lat

próby, oddał oskarżoną w okresie próby pod dozór kuratora i zobowiązał do powstrzymywania się od nadużywania leków opioidowych.

(wyrok – karta 352 – 353 akt, pisemne uzasadnienie wyroku – karty 358 – 368 akt)

Wyrok powyższy zaskarżyli obrońca oskarżonej oraz prokurator.

Obrońca oskarżonej J. J. (1), skarżąc wyrok w całości i na korzyść oskarżonej, zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

- 1) obrazę przepisów postępowania, to jest art. 7, 4 i 410 k.p.k.,
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych.

W konsekwencji powyższych zarzutów obrońca oskarżonego wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej, a także o zasądzenie nieuiszczonych nawet w części kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu za II instancję.

(apelacja obrońcy oskarżonego – karty 380 – 386 akt)

Prokurator, skarżąc wyrok w zakresie orzeczenia o karze, zarzucił obrazę prawa materialnego, to jest art. 70 § 1 k.k. oraz art. 73 § 1 k.k., poprzez ich błędne zastosowanie, gdyż z uwagi na popełnienie przez oskarżoną J. J. (1) przestępstwa na szkodę osób najbliższych podstawą warunkowego zawieszenia wykonana kary pozbawienia wolności powinien być przepis art. 70 § 2 k.k., a podstawą oddania oskarżonej pod dozór kuratora przepis art. 73 § 2 k.k.

W konsekwencji powyższego zarzutu Prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punktach 1 i 2 poprzez wskazanie właściwej podstawy warunkowego zawieszenia wykonana kary pozbawienia wolności i oddania oskarżonej pod dozór kuratora.

(apelacja prokuratora – karty 378 – 379 akt)

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonej wniesiona w niniejszej sprawie okazała się bezzasadna, natomiast apelacja oskarżyciela publicznego zasługiwała na uwzględnienie.

Zanim Sąd Okręgowy odniesie się do zaskarżonego wyroku i wywiedzionych apelacji, uważa za stosowne przypomnieć, że wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obliguje sąd odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa w art. 439 k.p.k. i 440 k.p.k. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie stwierdził wskazanych tam uchybień, a zarzutów co do ich występowania nie formułowali również ani obrońca oskarżonego, ani prokurator.

Po zapoznaniu się z aktami niniejszej sprawy, treścią wyroku, jego pisemnym uzasadnieniem, a także lekturą wywiedzionych apelacji, Sąd II instancji podnosi, iż w pełni zgodził się z zaskarżonym orzeczeniem co do tego, że zgromadzony w sprawie i drobiazgowo przeanalizowany przez Sąd I instancji materiał dowodowy pozwolił w realiach niniejszej sprawy na przyjęcie ponad wszelką wątpliwość, że J. J. (1) jest sprawcą przypisanego jej zaskarżonym wyrokiem przestępstwa z art. 207 § 1 k.k.

Orzeczenie wydane w niniejszej sprawie oparte jest na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k., co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia.

Odnosząc się natomiast do zarzutów apelacyjnych obrońcy oskarżonej, Sąd Odwoławczy pragnie podkreślić, iż zgodnie z art. 7 k.p.k., organy postępowania, a więc także i sąd, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Zgodnie z tą zasadą, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną tego przepisu, gdy:

- 1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- 2) stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- 3) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k.). (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 roku, V KKN 104/98).

Analiza akt niniejszej sprawy, w kontekście przytoczonego orzeczenia Sądu Najwyższego, prowadzi do wniosku, że zarzut przekroczenia przez Sąd Rejonowy ram swobodnej oceny dowodów jest chybiony. Jak wynika ze stosownych protokołów w toku rozprawy nie pominięto żadnego źródła dowodowego, które mogłoby mieć znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego sprawy. Przesłuchano bowiem wszystkie osoby, które mogły dostarczyć wiadomości o okolicznościach związanych z relacjami oskarżonej z pokrzywdzonymi.

Wbrew odmiennym wywodom skarżącej, kontrola instancyjna nie potwierdziła, by postępowanie jurysdykcyjne w niniejszej sprawie było obarczone uchybieniami, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku. Sąd I instancji procedował z poszanowaniem wszelkich reguł i zasad postępowania oraz nie dopuścił się obrazy wskazanych w środkach odwoławczego przepisów kodeksu postępowania karnego. W toku postępowania zostały wyjaśnione - zgodnie z nakazem płynącym z dyspozycji przepisu art. 366 § 1 k.p.k. - wszystkie istotne dla sprawy okoliczności.

Ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy poczynił w oparciu o całokształt zgromadzonego oraz ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego (art. 410 k.p.k., 92 k.p.k.), który ocenił z poszanowaniem reguł wynikających z art. 4, 5 i 7 k.p.k., co sprawiło, że zaskarżone rozstrzygnięcie - stosownie do dyrektywny wyrażonej w art. 2 § 2 k.p.k. - zapadło w oparciu o prawidłowe ustalenia faktyczne. Ponadto swoje stanowisko Sąd Rejonowy ten w sposób należyty uzasadnił w pisemnych motywach wyroku, sporządzonych zgodnie z wymogami o jakich mowa w art. 424 § 1 i § 2 k.p.k.

Nie można podzielić stanowiska obrońcy oskarżonej J. J. (1), aby Sąd Rejonowy w procesie dochodzenia do ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie postępował wbrew treści art. 410 k.p.k., a więc, że oparł się jedynie na fragmencie zgromadzonych w sprawie i ujawnionych dowodów (art. 92 k.p.k.), do czego w istocie sprowadzają się zarzuty zaprezentowane w skardze apelacyjnej obrońcy oskarżonej.

W ocenie Sądu Okręgowego zaprezentowana przez Sąd I instancji ocena dowodów nie wykracza poza zakreślone przepisem art. 7 k.p.k. granice sędziowskiej swobody ocen. Zaś analiza treści sformułowanych przez skarżącą zarzutów obrazy przywołanych wyżej przepisów prawa procesowego oraz ich uzasadnienie prowadzi do wniosku, że skarżąca naruszenia tych przepisów upatruje przede wszystkim w nieuprawnionym - jej zdaniem - obdarzeniu wiarą zeznań świadków - A. J., K. G., M. W., M. B. (2), M. M., przy jednoczesnym zdyskredytowaniu wyjaśnień oskarżonej oraz części, korzystnych dla oskarżonej, zeznań D. G. i K. J..

Nie ulega wątpliwości, czego dowodzi tego lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, że ustalenia faktyczne w sprawie w istocie, w zasadniczej mierze, Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o zeznania kwestionowanych przez autorkę apelacji świadków, to jest na podstawie relacji przekazanych sądowi rozstrzygającemu przez A. J., K. G., M. W.,

M. B. (2), M. M. oraz częściowo przez K. J.. Niemniej w ocenie Sądu II instancji powyższa decyzja Sądu Rejonowego była jak najbardziej słuszna.

Sąd Odwoławczy, nie może przychylić się do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 7 k.p.k., wyrażającym się – zdaniem skarżącej – w nie zastosowaniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w szczególności przy dokonywaniu oceny zeznań świadków. Ustosunkowując się do tak sformułowanego zarzutu, Sąd Odwoławczy pragnie podkreślić, iż przy wysuwaniu twierdzenia o przekroczeniu przez organ procesowy granic sędziowskiej swobody ocen, dalece niewystarczające jest powracanie w środku odwoławczym do drobiazgowej, ponownej analizy materiału dowodowego, której rezultatem miałyby być twierdzenie, iż zdaniem skarżącej, preferencje w tych ocenach powinny zostać przewartościowane w kierunku odpowiadającym poglądom autorki środka odwoławczego.

Sąd II instancji podkreśla, iż w części wstępnej niniejszego uzasadnienia, z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazane zostały teoretyczne podstawy, które pozwalają na przyjęcie, iż przeprowadzona ocena materiału dowodowego pozostaje po ochroną art. 7 k.p.k.

W przekonaniu Sądu Odwoławczego, wskazane powyżej założenia teoretyczne w odniesieniu do realiów niniejszej sprawy w pełni pozwalają na przyjęcie, iż słuszność miał Sąd Rejonowy uznając, że oskarżona J. J. (1) dopuściła się popełnienia przypisanego jej czynu.

Przede wszystkim wskazać należy, iż zachowania wyczerpujące znamiona przestępstwa opisanego w art. 207 § 1 k.k. z reguły mają miejsce w czterech ścianach domu. Konsekwencją tego jest to, że materiał dowodowy, zebrany w sprawach o znęcanie się, ogranicza się w zasadzie do relacji osób najbliższych i to tak dla danego oskarżonego, jak i dla osoby pokrzywdzonej. Z reguły jest więc tak, że świadków przestępczego zdarzenia, tych z poza kręgu najbliższych, jest albo niewielu, albo osoby te, nie posiadają wiedzy mogącej doprowadzić do ustalenia stanu faktycznego danej sprawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd II instancji podnosi, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie będącej przedmiotem niniejszej kontroli instancyjnej, składa się w przeważającej części z zeznań osób, będących osobami najbliższymi dla oskarżonej i pokrzywdzonych.

Zauważyć przy tym należy, iż świadkowie ci podzieleni zostali niejako na dwie grupy.

Pierwszą grupę stanowią zeznania świadków A. J., K. G., M. W., M. B. (2), M. M. i częściowo zeznania K. J., w których to zeznaniach osoby te przedstawiają okoliczności pozwalające uznać winę i sprawstwo oskarżonej w zakresie przypisanego jej czynu.

Drugą grupę stanowią natomiast częściowo zeznania D. G. i częściowo zeznania K. J., potwierdzające, lecz jedynie częściowo, wersję prezentowaną przez oskarżoną J. J. (2).

Wobec zatem istnienia dwóch wersji zdarzenia, rolą Sądu I instancji było po pierwsze dokonanie ich oceny z uwzględnieniem obowiązujących w tym przedmiocie reguł, a po wtóre zadecydowanie, której grupie świadków dać wiarę i na podstawie zeznań której grupy świadków odtworzyć stan faktyczny sprawy.

Sąd Odwoławczy podnosi, iż w pełni podziela ocenę zeznań świadków dokonaną przez Sąd Rejonowy w Poznaniu. Sąd II instancji, nie chcąc powielać drobiazgowej oceny tegoż materiału dowodowego (karty 361 – 365 akt), pragnie li tylko wskazać, iż Sąd Rejonowy miał bezpośredni kontakt z osobami składającymi zeznania w toku niniejszego postępowania. Fakt ów jest niezwykle istotny z uwagi na to, że sąd rozstrzygający posiadał możliwość weryfikacji zeznań składanych przez świadków także na podstawie towarzyszących tymże zeznaniom emocji. Sąd II instancji wskazuje również, iż analiza akt niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, że sąd rozstrzygający dokonał szczegółowego rozpytania świadków, zwłaszcza tych należących do kręgu osób najbliższych rodziny J., na okoliczność ustalenia tak dokładnego czasookresu, w którym miało miejsce bezprawne zachowanie oskarżonej, jak również na okoliczność

sposobu działania oskarżonej. Informacje wynikające z treści zeznań przesłuchanych w sprawie świadków pozwoliły Sądowi I instancji na zmianę opisu czynu przypisanego oskarżonej w stosunku do zarzucanego jej w akcie oskarżenia.

Sąd Okręgowy wskazuje w tym miejscu, iż jakkolwiek ocena zeznań składanych przez osoby będące osobami najbliższymi dla stron toczącego się postępowania wymaga dużej ostrożności i wnikliwości, a także uwzględnienia wzajemnych relacji pomiędzy tymi osobami, to niemniej nie może prowadzić do stwierdzenia, że zeznaniom takich osób należy niejako „z góry” odmówić wiarygodności. Gdyby bowiem kierować się taką metodą, to niewątpliwie należałoby zawsze odmawiać wiary zeznaniom osób należących do kręgu najbliższych stron, co w konsekwencji w wielu przypadkach doprowadziłoby do niemożności zebrania w sprawach w ogóle materiału dowodowego.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy nie podzielił zdania skarżącej, iżby w przedmiotowej sprawie należało odmówić wiary zeznaniom wskazanych powyżej świadków z grupy pierwszej, a nadać prymat wiarygodności części korzystnych dla oskarżonej zeznań świadków D. G. i K. J..

Odnosnie natomiast zarzutu braku uznania za wiarygodne w całości wyjaśnień oskarżonego, jak i części korzystnych dla oskarżonej zeznań świadków D. G. i K. J., to wskazać należy, że nie można czynić skutecznie zarzutu co do wartości dowodów na tej podstawie, iż sąd nie opierał się na całych wyjaśnieniach oskarżonego i zeznań powyższych świadków, lecz na pewnych fragmentach wyjaśnień i zeznań. Słusznie Sąd Rejonowy, weryfikując wartość dowodową poszczególnych osobowych źródeł osobowych, w tym również dowodu z wyjaśnień oskarżonej, jak i dwóch powyższych świadków, przyjął jedynie te fragmenty tychże, które znajdowały potwierdzenie w innych dowodach, bądź też były zbieżne z tym, co na ten temat mówili inni przesłuchani w tej sprawie. Taka konfrontacja dowodów osobowych jest jak najbardziej uzasadniona, jeżeli przesłuchiwane osoby przebieg wypadków przedstawiają niejednolicie, a więc pewne fragmenty zdarzenia mogą być przez to kontrowersyjne. Ten system oceny dowodów nie jest w żadnym razie ich wybiórczym traktowaniem, lecz dochodzeniem do wyjaśnienia przebiegu wypadków w sposób jak najbardziej obiektywny, gdyż każdy dowód podlega kontroli we wzajemnym powiązaniu z innymi dowodami dotyczącymi zdarzenia lub jego fragmentu i dopiero, gdy ma potwierdzenie w innych dowodach lub wynika logicznie z przebiegu wypadków, jest uznawany za mogący stanowić podstawę do ustaleń faktycznych w sprawie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 1986 r., II KR 268/86, OSNPG 1987, Nr 6, poz. 65).

W tym stanie rzeczy nie sposób przyjąć za skarżącą, aby Sąd I instancji oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dopuścił się naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.). Sąd Okręgowy trafnie ocenił wartość dowodową zarówno zeznań świadków, na które wskazywała skarżąca, jak też wyjaśnień oskarżonej. Wniosków wyprowadzonych z oceny tych dowodów w żadnym razie autor apelacji nie zdyskredytował. Zarzut naruszenia wyrażonej w art. 7 k.p.k. zasady nie może bowiem sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu I instancji wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia, czy też przeciwstawianiu tymże ustaleniom odmiennego poglądu opartego na własnej, dokonanej przez skarżącego ocenie materiału dowodowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1975 r. w sprawie I KR 197/74 - OSNKW 5/1975 poz. 58). Tymczasem skarżąca właśnie to czyniła, co oczywiście nie mogło odnieść oczekiwanego przez autorkę apelacji skutku.

W kontekście powyższego zarzut obrazy przepisu art. 7 k.p.k. okazał się być całkowicie chybiony.

Podobnie zresztą jak zarzut obrazy art. 410 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Nigdzie w apelacji obrońcy oskarżonej nie wykazano, aby ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i będące podstawą zaskarżonego wyroku oparte były na dowodach nie ujawnionych w toku rozprawy głównej.

Sąd Okręgowy nie znalazł też podstaw, aby podzielić zarzut obrazy art. 4 k.p.k., gdyż zarówno ze sposobu przeprowadzenia postępowania sądowego, jak i z pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia wynika, że Sąd I instancji badał i uwzględniał zarówno okoliczności przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonej. Wskazuje na to chociażby zmiana opisu przypisanego czynu, skrócenie okresu popełnienia przestępstwa, ograniczenie osób pokrzywdzonych czy zmiana opisu sposobu działania oskarżonej.

W świetle powyższego, za całkowicie bezzasadny należy również uznać podniesiony przez skarżącą zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, którego miał się dopuścić Sąd I instancji, poprzez - najogólniej rzecz ujmując - przyjęcie, że oskarżona dopuściła się przypisanego jej zaskarżonym wyrokiem przestępstwa. Zarzut ten jest immanentnie związany z zarzutami naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania i jest pochodną odmiennej oceny dowodów, dokonanej przez skarżącą w wywiedzionym środku odwoławczym, której Sąd Odwoławczy w żadnej części nie podziela. W przekonaniu Sądu II instancji dowody obdarzone przez Sąd Rejonowy wiarą dawały w pełni podstawę do poczynienia przez tenże Sąd zaprezentowanych w pisemnych motywach wyroku ustaleń faktycznych w zakresie przypisanego oskarżonej czynu. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że o błędzie w ustaleniach faktycznych można mówić tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom logicznego rozumowania. Zarzut ten mógłby być skuteczny jedynie w razie wykazania, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy, jak również doświadczenia życiowego i logiki dopuścił się orzekający w dokonanej przez siebie ocenie dowodów.

Apelacja obrońcy oskarżonej takich wymogów nie spełnia, a istota zawartych w niej zarzutów sprowadza się do lansowania odmiennej, opartej jedynie na wywodach oskarżonej, wersji zdarzeń, z pominięciem całości przeprowadzonych dowodów, do których odniósł się Sąd Rejonowy. Przedstawiona w uzasadnieniu środka odwoławczego argumentacja jest w istocie dowolną oceną faktów i okoliczności i jako taka nie zasługiwała na uwzględnienie.

Konkludując - ustalony przez sąd meriti stan faktyczny w pełni uprawniał do uznania winy oskarżonej w takim zakresie, w jakim orzekł to Sąd Rejonowy w zaskarżonym wyroku. Podzielając to stanowisko, Sąd Odwoławczy uznał, że nie ma powodów do zmiany wyroku w taki sposób, w jaki chciałaby to widzieć autorka apelacji.

Jednocześnie Sąd II instancji w pełni aprobuje przedstawioną w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku argumentację w kwestii wyczerpania przez oskarżoną zarówno przedmiotowych, jak i podmiotowych znamion przestępstwa z art. 207 § 1 k.k., którego popełnienie zostało przypisane oskarżonej tym orzeczeniem. W świetle bowiem zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, podejmowane przez J. J. (1) zachowania ponad wszelką wątpliwość wyczerpują znamiona określone pojęciem znęcania się fizycznego i psychicznego nad jej małoletnimi dziećmi.

Mając na uwadze to, że apelacja obrońcy oskarżonej skierowana została przeciwko całości rozstrzygnięcia, Sąd Odwoławczy z urzędu, na podstawie art. 447 § 1 k.p.k. dokonał także oceny wymierzonej oskarżonemu kary.

W ocenie Sądu II instancji także i w tej części orzeczenie Sądu Rejonowego jest prawidłowe. Bacząc na ustawowe zagrożenie uznać należy, że kara została ukształtowana w sposób łagodny, co sprawia, że nie może razić swoją surowością w rozumieniu art. 438 punkt 4 k.p.k. Sąd orzekający, właściwie zastosował dyrektywy wymiaru kary ujęte w przepisie art. 53 k.k. i trafnie uzasadnił ich zastosowanie. Ukształtowany przez Sąd I instancji rodzaj i wymiar kary, stanowić będzie dla oskarżonej dolegliwość proporcjonalną do stopnia jej zawinienia i okoliczności sprawy, uwzględniającą w należyтым stopniu stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez nią przestępstwa i stanowić będzie dla niej poważną, aczkolwiek nie nadmierną dolegliwość, w należyтым stopniu uwzględniającą dyrektywy wskazane w ustawie w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej.

Sąd Okręgowy w pełni zgadza się także z Sądem I instancji odnośnie zasadności zastosowania wobec oskarżonej dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonej jej kary pozbawienia wolności w połączeniu z zastosowaniem środków probacyjnych w postaci dozoru kuratora i powstrzymywania się od nadużywania leków opioidowych.

Natomiast Sąd Okręgowy podziela zarzuty apelacji oskarżyciela publicznego, iż Sąd I instancji wadliwie wskazał podstawy warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonej oskarżonej kary pozbawienia wolności i dozoru kuratora.

Z pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd I instancji zastosował art. 70 § 1 k.k. oraz art. 73 § 1 k.k., a nie art. 70 § 2 k.k. i art. 73 § 2 k.k., gdyż uznał, że wprawdzie dzieci nadal są dla oskarżonej osobami najbliższymi, ale oskarżona już z nimi nie zamieszkuje, a zatem nie ma podstawy do zastosowania surowszego - dłuższego okresu próby z art. 70 § 2 k.k. i obligatoryjnego dozoru kuratora z art. 73 § 2 k.k.

Z powyższym stanowiskiem Sąd Okręgowy nie zgadza się. Wyznaczenie dłuższego okresu próby i obligatoryjnego dozoru kuratora ma służyć lepszemu zabezpieczeniu pokrzywdzonego w sytuacji kiedy sprawca popełnił przestępstwo z użyciem przemocy na szkodę osoby najbliższej wspólnie zamieszkującej. I tak było w niniejszej sprawie i to uzasadniało zastosowania surowszego - dłuższego okresu próby z art. 70 § 2 k.k. i obligatoryjnego dozoru kuratora z art. 73 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy zgadza się z oskarżycielem publicznym, że dla zastosowania art. 70 § 2 k.k. i art. 73 § 2 k.k. nie ma znaczenia, że już po popełnieniu przestępstwa oskarżona przestała mieszkać z dziećmi. W przeciwnym przypadku wystarczyłoby bowiem, aby każdy sprawca przestępstwa z użyciem przemocy na szkodę osoby najbliższej wspólnie zamieszkującej wyprowadził się w okresie wyrokowania, po to by uzyskać krótszy okres próby i nieobligatoryjny dozór kuratora. Rację ma oskarżyciel publiczny, iż istotą zastosowania art. 70 § 2 k.k. i art. 73 § 2 k.k. jest popełnienie przestępstwa z użyciem przemocy na szkodę osoby najbliższej wspólnie zamieszkującej, a nie to czy po popełnieniu tego przestępstwa nadal wspólnie zamieszkują sprawca i pokrzywdzony.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok li tylko w ten sposób, iż jako podstawę warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności przyjął, w miejsce art. 70 § 1 k.k., przepis art. 70 § 2 k.k. (punkt 1 zaskarżonego wyroku), a jako podstawę oddania oskarżonej pod dozór kuratora, w miejsce art. 73 § 1 k.k., przyjął art. 73 § 2 k.k. (punkt 2 zaskarżonego wyroku).

W pozostałym zakresie, nie znajdując podstaw do dalszej ingerencji w zaskarżone orzeczenie, Sąd II instancji utrzymał zaskarżony wyrok w mocy (punkt II wyroku Sądu Okręgowego z dnia 16 maja 2018 roku).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł, jak w punkcie 3 i 4 swego orzeczenia, zwalniając oskarżoną, na podstawie art. 624 k.p.k. od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze oraz zasądzając od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. C. kwotę 516,60 złotych brutto, tytułem zwrotu nie uiszczonych nawet w części kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonej J. J. (1) z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

/Małgorzata Ziółka/